

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

KATEDRA OBRONY TERYTORIUM KRAJU

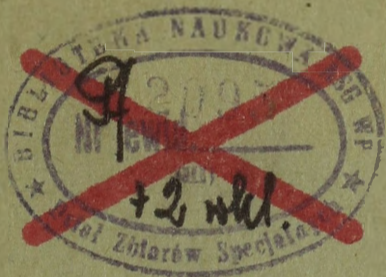
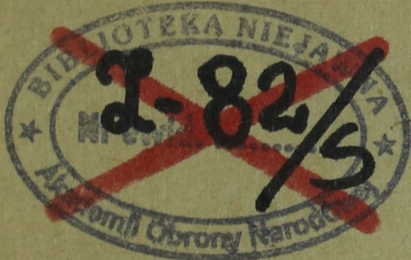
JAWNE

ZASTRZEŻONE

POUFNE

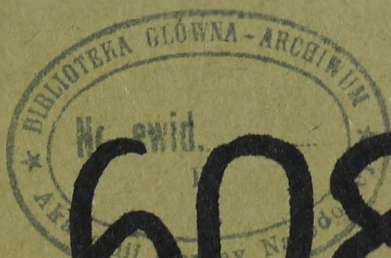
Egz. Nr. 1

ASG WP wewn. 3972/86



Płk doc. dr Daniel KUBAJEWSKI
Płk dypl. Eugeniusz LEWIŃSKI

PROBLEMY DZIAŁAŃ PRZECIWRAJDOWYCH W OBRONIE TERYTORIUM KRAJU



60856

WARSZAWA

GRUDZIEŃ

1985



74

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

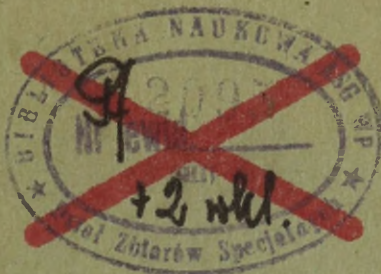
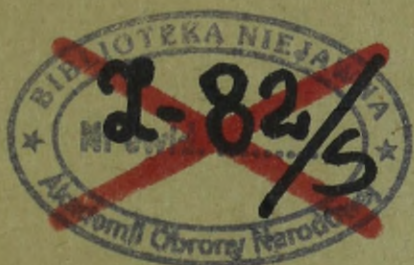
KATEDRA OBRONY TERYTORIUM KRAJU

JAWNE

ZASTRZEŻONE

POUFNE

ASG WP wewn. 3972/86

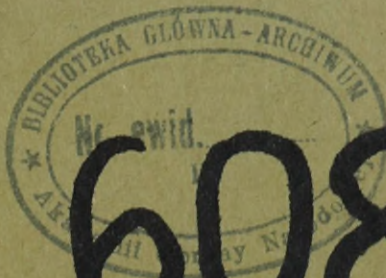


Egz. Nr.....¹

Płk doc. dr Daniel KUBAJEWSKI

Płk dypl. Eugeniusz LEWIŃSKI

PROBLEMY DZIAŁAŃ PRZECIWRAJDOWYCH W OBRONIE TERYTORIUM KRAJU



60856

11032006 Anna KOLEK
Podst. prot. pnced. Nr uch 647
z dn. 24 02 2006

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

KATEDRA OBRONY TERYTORIUM KRAJU

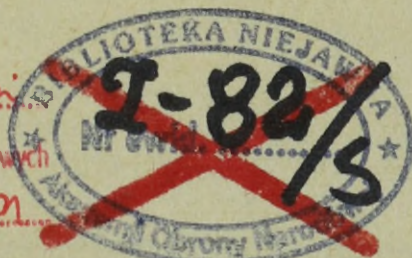
JAWNE

~~ZASTRZEŻONE~~

~~POUFNE~~

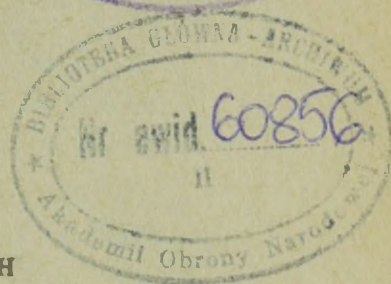
ASG WP wewn. 3972/86

Egz. nr 1



~~klasifikowana z Poufne na Subst.~~
~~przeznaczona przez Aktywne Wojskowe~~
~~Wzrosty Wojskowe z gen. 1527/01~~
~~z podpisem 251102 kolek/ma~~

prof. doc. dr Daniel Kubajewski
Płk dypl. Eugeniusz Lewiński



PROBLEMY DZIAŁAŃ PRZECIWRAJDOWYCH
W OBRONIE TERYTORIUM KRAJU

WARSZAWA

grudzień

1985 r.

S P I S T R E Ś C I

	strona
1. Rajdy a inne działania na tyłach przeciwnika	3
2. Geneza działań rajdowych i możliwości ich prowadzenia na obszarze kraju stanowiącym zaplecze frontu zewnętrznego	8
3. Ustalenia regulaminowe dotyczące prowadzenia działań rajdowych przez siły zbrojne państw NATO	11
4. Możliwy udział wojsk obrony terytorium kraju w zwalczaniu sił npla prowadzących działania rajdowe	16

Z A Ł A C Z N I K I :

1. Wybrane przykłady działań rajdowych	25
2. Taktyczny promień działania śmigłowców.wkl. 1 po str.	30
3. Rozmieszczenie sił, które mogą podjąć działania przeciwrajdowe. wkl. 2 po str.	30
4. Bibliografia	31

1. Rajdy a inne działania na tyłach przeciwnika

Rajd, działania rajdowe - to terminy, które jak bumerang wracają już od 1977 r. na łamy wydawnictw i periodyków wojskowych. Zainteresowanie tą problematyką jest w pełni uzasadnione i zrozumiałe zważywszy, że przeniesienie działań w głąb ugrupowania i na tyły przeciwnika oraz prowadzenie tam działań destrukcyjnych jest problemem złożonym i trudnym w realizacji.

Zaczynem kolejnej fali dyskusji wokół tej problematyki stało się wystąpienie ministra Obrony Narodowej na odprawie kierowniczej kadry Sił Zbrojnych PRL w dniu 28.10.1977 r. W czasie tego wystąpienia minister między innymi stwierdził, że: "... współczesne pole walki stwarza operacyjną opłacalność, zgłasza zapotrzebowanie na mnóstwo działań rozdrobnionych, w tym o charakterze rajdowym".^{1/}

Dyskusja koncentrowała się wokół kilku podstawowych problemów, które można zawrzeć w pytaniach:

1. Czym są działania rajdowe ?
2. Jakie są cechy charakterystyczne działań rajdowych ?
3. Czym te działania różnią się od innych działań charakteryzujących się podobnymi cechami ?

Zanim przejdziemy do próby udzielenia odpowiedzi na powyższe pytania zapoznajmy się z najczęściej wyrażanymi w dyskusjach poglądami na temat działań rajdowych. Oto niektóre z nich:

1/ "Przez pojęcie "działania rajdowe" należy rozumieć działanie odpowiednio przygotowanych i zabezpieczonych oddziałów wydzielonych, które śmiało i zdecydowanie przenikając w głąb i na tyły ugrupowania nieprzyjaciela, wykonują w sposób skryty

1/ Wystąpienie na odprawie szkoleniowej kierowniczej kadry Sił Zbrojnych PRL w dniu 28.10.1977 r. Wyd. MON, Sztab Gen. WP 1977, s.25.

1 zaskakujący dla przeciwnika uderzenia na określone obiekty, niszczą je lub dezorganizują jego możliwości działania, uchylając się od uderzenia, skrycie wycofują się przenosząc działania na kolejny obiekt /kierunek, rejon/, a w końcowej fazie powracają /przenikają przez ugrupowanie nieprzyjaciela/ albo pozostają w jego ugrupowaniu do czasu podejścia wojsk nacierających od czoła".^{1/}

2/ "Działania rajdowe traktujemy jako metodę, sposób działań prowadzonych przez pododdziały i oddziały, z reguły oddziały wydzielone".^{2/}

3/ "... Nie istnieje znaczący wyróżnik działań rajdowych od działań oddziałów wydzielonych ...", "... Używa się nowej nazwy "oddział rajdowy" i podkłada się pod nią znane treści...", "... Nie ma podstawy do wprowadzania nowej nazwy, czy też idąc dalej - nowego elementu ugrupowania ...".^{3/}

4/ "Działania rajdowe traktujemy współcześnie jako śmiały wypad pododdziału wewnątrz i na tyły ugrupowania nieprzyjaciela w oderwaniu od własnych sił głównych, ale na ich korzyść, w celu zniszczenia ważnych i wrażliwych obiektów, elementów ugrupowania bojowego, zdeorganizowania systemu dowodzenia, uchwycenia i utrzymania ważnych rubieży ...".^{4/}

5/ "Działania rajdowe należą do tych sposobów wykonywania zadań przez oddziały wydzielone, które nie zostały jeszcze do końca opracowane teoretycznie".^{5/}

6/ "Działania rajdowe stanowią formę działań zaczepnych, prowadzonych z zasady w głębi taktyczno-operacyjnej, na skrzydłach i tyłach ugrupowania bojowego przeciwnika ...".^{6/}

1/ Zasady, organizacja i prowadzenie działań rajdowych. Wyd. ASG WP 1980, s. 11.

2/ Zasady organizacji i działania lądowo-powietrznych zespołów uderzeniowych oraz organizacji i prowadzenia działań rajdowych. Konferencja naukowa. CDO 1979, s. 8.

3/ Tamże, s. 145.

4/ J. Klejszmit: Działania rajdowe OW. Myśl Wojskowa nr 3/1980, s. 32.

5/ S. Koziej: Użycie i działanie oddziałów wydzielonych na współczesnym polu walki. Zeszyty Popularnonaukowe 6/1980. TWO 1980, s. 52.

6/ R. Urliński: Działania rajdowe, Myśl Wojskowa nr 4/1979, s. 26.

7/ "Działania rajdowe ... to ... działania bojowe prowadzone wewnątrz i na tyłach ugrupowania wojsk nieprzyjaciela przez specjalnie do tego przygotowane pododdziały i oddziały w oderwaniu od sił głównych."^{1/}

8/ "Rajd - bardzo manewrowe działania bojowe szczególnie ruchliwych zgrupowań wojsk na tyłach przeciwnika, prowadzone w celu rozwinięcia powodzenia, dezorganizacji obrony w głębi operacyjnej, zniszczenia lub uchwycenia ważnych obiektów i rubieży, wykonania uderzeń na skrzydła i tyły zgrupowań i odwołów, naruszenia systemu dowodzenia i pracy tyłów przeciwnika."^{2/}

9/ "Rajdowość jest ogólną właściwością współczesnych działań zaczepnych w głębi obrony przeciwnika, jest powszechną cechą zaczepnego działania nowocześnie zorganizowanych i wyposażonych wojsk."^{3/}

Wybrane i podane wyżej poglądy dotyczące działań rajdowych stwarzają trudności w sprecyzowaniu odpowiedzi na pierwsze z przedstawionych na wstępie pytań: czym są działania rajdowe? Ujawniają one znaczne rozbieżności zarówno w kwestii zdefiniowania tych działań, jak i ich "pojmowania".

Bezspornie, należy zgodzić się z tymi poglądami, w których działania rajdowe traktuje się jako metodę, sposób prowadzenia działań w ugrupowaniu bądź na tyłach przeciwnika. Metoda ta, szczególnie w działaniach na froncie zewnętrznym, najczęściej będzie stosowana dla wykonywania zadań stawianych oddziałom wydzielonym bądź oddziałom rajdowym.^{4/} Natomiast w oddziaływaniu na głębokie zaplecze działania tego typu będą stosować grupy przetrzucane środkami transportu powietrznego lub morskiego, niekiedy oddziały partyzanckie.

1/ Zasady organizacji i działania lądowo-powietrznych zespołów uderzeniowych oraz organizacji i prowadzenia działań rajdowych - Konferencja naukowa, CDO 1979, s.77.

2/ "Wojenna Mysl" nr 1/1980, s.13.

3/ L.Kuleszyński: Uwagi o działaniach rajdowych, Mysl Wojskowa nr 1/1981, s.15.

4/ Wprowadzony do użyciu w 1985 roku "Regulamin wojsk lądowych Sił Zbrojnych PRL" stwierdza, że "... w zależności od sytuacji doraźnie w skład ugrupowania bojowego dywizji i pułku mogą wchodzić: oddział wydzielony, ... i oddział rajdowy..., oraz, że "... oddział wydzielony może również prowadzić działania rajdowe ..." /s.s. 20, 130 i 131/.

Przytoczone poglądy pozwalają na bardziej pełne udzielenie odpowiedzi na drugie z uprzednio postawionych pytań: jakie są cechy charakterystyczne działań rajdowych ?

Działaniom tym najczęściej przypisuje się:

1/ bezpośrednie oddziaływanie na obiekty poza rubieżą styczności wojsk;

2/ dużą szybkość i zdecydowanie;

3/ częstą i nagłą zmianę kierunku działania.

Cechy te - nadające działaniom rajdowym zdecydowanie zaczepny charakter - są zdeterminowane prowadzeniem tych działań w ugrupowaniu przeciwnika lub na jego tyłach, jak też destrukcyjnymi celami stawianymi siłom podejmującym te działania. Ukształtowały się one w wyniku wieloletnich doświadczeń.

Bardziej szczegółowego rozważenia wymaga udzielenie odpowiedzi na trzecie pytanie: czym działania rajdowe różnią się od innych działań bojowych charakteryzujących się podobnymi cechami ? Konieczność taka wynika stąd, że w cytowanych uprzednio poglądach problem ten nie znajduje odbicia, a jest on bardzo istotny dla określenia /sprecyzowania/ sposobów walki z siłami prowadzącymi działania o charakterze rajdowym.

Wiele spośród podanych cech właściwych działaniom rajdowym można odnieść także do innych działań bojowych. Większość z tych cech charakteryzuje natomiast wszystkie działania prowadzone w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika, tj. działania dywersyjne, partyzanckie, desantowe.

Co zatem będzie różniło działania rajdowe od innych działań prowadzonych w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika ?

Głównymi atrybutami w działaniach dywersyjnych i partyzanckich są również skrytość, działanie z zaskoczenia i unikanie walki ogniowej z przeważającymi siłami przeciwnika. Stąd i uciekanie się do stosowania podstępów. Stosowanie tego rodzaju zasad jest zdeterminowane przebywaniem sił prowadzących działania dywersyjne i partyzanckie na terenach utrzymywanych przez przeciwnika, a zatem i podejmowaniem działań stosunkowo małymi liczebnie grupami uzbrojonymi zazwyczaj tylko w broń indywidualną, których możliwości przemieszczania się /manewru/ są najczęściej funkcją organizmu ludzkiego.

Skrytość i działanie z zaskoczenia stanowią także podstawowe zasady działań desantowych. Siły desantowe /wojska powietrznodesantowe i wojska biorące udział w desancie morskim/ jednak nie unikają walki ogniowej, a na odwrót - wykorzystują siłę ognia. Jest to zdeterminowane tym, że skład liczebny i możliwości ogniowe wojsk biorących udział w działaniach desantowych wielokrotnie przewyższają skład i możliwości grup /pododdziałów/ prowadzących działania dywersyjne i partyzanckie. Ich przerzutu na tereny utrzymywane przez przeciwnika nie da się ukryć oraz są one z reguły przeznaczone do wykonania jednego zadania; najczęściej do uchwycenia i utrzymania określonego rejonu lub obiektu. Stąd też w działaniach desantowych nie ma możliwości dokonywania szybkich przesunięć całości sił biorących w nich udział.

Działania rajdowe są wypadkową /pośrednim typem działań/ między działaniami dywersyjnymi a desantowymi, gdyż zawierają po trosze cech właściwych jednym i drugim. Do działań dywersyjnych upodabnia je unikanie narzuconej walki, zaś do działań desantowych - wykorzystywanie siły ognia. Unikanie walki, w odróżnieniu od działań dywersyjnych, nie wynika z możliwości rozproszenia się sił prowadzących działania o charakterze rajdowym, a z ich zdolności do wykonywania szybkich przesunięć i równie szybkiego wycofywania się po wykonaniu zaskakujących uderzeń. Możliwość takiego działania zawsze zapewniano poprzez wykorzystywanie odpowiednich środków /szybszych od wykorzystywanych przez pozostałe wojska/.

Dokonując porównań między różnego typu działaniami prowadzonymi w głębi ugrupowania i na tyłach przeciwnika nie można pominąć faktu, że w różnych działaniach może być wydzielana część sił do realizacji niektórych zadań metodą działań rajdowych. W przeszłości obok rajdów wykonywanych w działaniach ogólnowojskowych przez jednostki zmechanizowane czy pancerne stosowały je również siły partyzanckie. Do tego rodzaju działań mogą być także wydzielane pododdziały ze związków taktycznych lub oddziałów przeznaczonych do prowadzenia działań desantowych /desantów powietrznych lub morskich/.

Po odpowiedzi na postawione na wstępie trzy pytania można stwierdzić, że działania rajdowe:

- stanowią metodę działania, która może być stosowana w czasie prowadzenia walki wewnątrz ugrupowania i na tyłach strony przeciwnej;

- charakteryzują się zaskakującymi; szybkimi i zdecydowanymi uderzeniami przy częstych i nagłych zmianach kierunków działania;

- upodabniają się do prowadzonych w ugrupowaniu i na tyłach strony przeciwnej działań desantowych poprzez wykorzystywanie siły ognia, a do działań dywersyjnych i partyzanckich poprzez unikanie narzucanej walki.

2. Geneza działań rajdowych i możliwości ich prowadzenia na obszarze kraju stanowiącym zaplecze frontu zewnętrznego

Wychodzenie na tyły przeciwnika dla prowadzenia tam działań destrukcyjnych towarzyszy zmaganiom zbrojnym stale. Od wieków wychodzono na tyły przeciwnika także dla prowadzenia działań współcześnie nazywanych rajdowymi. W Polsce znane one są z przeszłości jako "zagony".^{1/}

Skuteczność działań rajdowych zawsze była i obecnie jest zdeterminowana szybkością pokonywania terenu przez siły wydzielane do prowadzenia tych działań i ruchliwością tych sił. Siły te przy tym musiały i muszą być szybsze i bardziej ruchliwe niż pozostałe wojska.

W przeszłości "środkiem" zapewniającym szybkość działania i ruchliwość sił wydzielanych do prowadzenia działań rajdowych były konie. Wykorzystywanie ich zapewniało przenoszenie działań bojowych na tyły przeciwnika i dokonywanie tam nieoczekiwanych, nagłych napadów /niekiedy poprzedzanych zasadzkami/ "przeplatanych" szybkimi przemieszczeniami sił rajdowych.^{2/}

Wykorzystywanie jazdy konnej do prowadzenia działań rajdowych jest dobrze znane z walk wojsk polskich w czasie wo-

1/ Por. R.Orłowski: Geneza działań rajdowych. Myśl Wojskowa nr 4 z r. 1981, s.191.

2/ B.Chocha: Rozważania o taktyce. Wyd. MON, Warszawa 1981, s.180.

jen inflanckich, najazdów szwedzkich, wyprawy Jana Sobieskiego przeciwko Tatarom. Z późniejszych wojen znane ono jest z działań radzieckich jednostek i zgrupowań kawaleryjskich w czasie walk z siłami kontrrewolucji, a następnie walk prowadzonych na Dalekim Wschodzie przeciwko militarystom chińskim /w czasie tzw. operacji mandżurskiej - 1929 r./.

Po wprowadzeniu na wyposażenie wojsk w skali masowej pojazdów o napędzie spalinowym do prowadzenia działań rajdowych są wydzielane jednostki wojsk pancernych lub zmechanizowanych. W czasie drugiej wojny światowej w Armii Radzieckiej prowadzenie tego rodzaju działań powierzano "grupom szybkim", tworzonym najczęściej z pancernych związków taktycznych.^{1/} Niekiedy prowadziły je "grupy konno-motorowe". Wpóźniejszych konfliktach zbrojnych - do lat sześćdziesiątych - wykorzystywano w tym celu również oddziały lub pododdziały pancerne, zmechanizowane, powietrznodesantowe. Na obszarach stwarzających warunki dla przerzutu sił wydzielanych do prowadzenia działań rajdowych drogą morską korzystano ze środków pływających. Korzystały z nich głównie - ze względów oczywistych - wojska angielskie.

Od czasu wprowadzenia na wyposażenie wojsk śmigłowców do wykonywania zadań, które wymagały stosowania działań rajdowych wykorzystuje się nie tylko oddziały lub pododdziały pancerne, zmechanizowane i powietrznodesantowe oraz siły przewożone środkami pływającymi, lecz także oddziały lub pododdziały przerzucane na śmigłowcach. Śmigłowce /jako środki przerzutu, a zarazem walki/ były wykorzystywane w działaniach rajdowych prowadzonych przez Amerykanów w Wietnamie i przez wojska izraelskie w czasie wojen izraelsko-arabskich w latach 1967 i 1973. Wykorzystywano je także w działaniach antyterrorystycznych mających cechy upodabniające je do działań rajdowych.^{2/}

W dalszej przeszłości działania rajdowe spełniały przede wszystkim rolę taktyczną. W czasie minionej wojny światowej i konfliktów zbrojnych mających miejsce po tej wojnie zaczynają one spełniać również rolę operacyjną, a niekiedy nawet strate-

1/ Tamże, s.38.

2/ "Niektóre aspekty rozwoju terroryzmu i działań antyterrorystycznych w świecie". Wyd.MON - Zarząd II Sztabu Generalnego WP, 1982, s.s.39-48.

giczną. Zachodzące zmiany są wynikiem wprowadzania na wyposażenie wojsk środków umożliwiających przemieszczanie się na duże odległości.^{1/}

Wybrane przykłady działań rajdowych w przekroju historycznym podano w załączniku.^{2/}

Stałe doskonalenie środków walki stwarza, że działania zbrojne mogą mieć charakter bardzo skomplikowany.^{3/} Głównym atutem działań będzie ich manewrowość - uderzenia na wybranych kierunkach, przy istnieniu luk i otwartych skrzydeł. Nie obsadzone luki zabezpieczać będzie ogień artylerii, w tym zwłaszcza raketowej, uzbrojonych śmigłowców i lotnictwa. Różnica między klasycznym natarciem a obroną /zwłaszcza na szczeblach taktycznych/ będzie się coraz bardziej zacierała, a walka będzie przybierała formę bojowych działań manewrowych. Coraz bardziej realny będzie stawał się powietrzny manewr siły żywej i środków walki.^{4/}

Istnienie środków umożliwiających szybkie /w krótkim czasie/ przemieszczenie pododdziałów, oddziałów i nawet związków taktycznych na duże odległości stwarza coraz lepsze warunki do przenoszenia działań w głąb ugrupowania wojsk przeciwnika, jak i na jego tyły. Fakt ten sprawia, że działania rajdowe mogą być w przyszłej wojnie stosowane w skali znacznie większej niż poprzednio. Więcej, możliwość korzystania ze wspomnianych środków - śmigłowców i samolotów pionowego startu, a na obszarach przymorskich także z poduszkowców i wodolotów - sprawia, że szanse pomyślnego prowadzenia tego typu działań zwiększają się.⁵ Problem ten jest dostrzegany w siłach zbrojnych zarówno naszego obozu, jak i przez potencjalnego przeciwnika.

W siłach zbrojnych naszego obozu, w tym i wśród kadry oficerskiej WP działania rajdowe stały się przedmiotem wielu teoretycznych rozważań, jak też są coraz częściej uwzględniane w ćwiczeniach. Sprecyzowaniu zasad właściwych tym działaniom

1/ B.Chocza, op.cit., s.6.

2/ Załącznik nr 1.

3/ M.Wasilewski, T.Wójcik, J.Zieliński: Zasady, organizacja i prowadzenie działań rajdowych. Wyd.ASG WP, 1980, s.5.

4/ "Przewidywane zmiany organizacyjno-techniczne w siłach zbrojnych NATO i ich wpływ na prowadzenie operacji zaczepnych i obronnych na ZTDW".Wyd.ASG WP, 1982, s.115.

5/ S.Koziej: Użycie i działanie oddziałów wydzielonych na współczesnym polu walki. Zeszyty Popularnonaukowe TWO nr 6 z r.1980, s.44.

oraz określeniu kierunków przygotowań związanych z ich prowadzeniem poświęcona była konferencja naukowa zorganizowana przez Główny Inspektorat Szkolenia i Centrum Doskonalenia Oficerów, a także symposium naukowe mające miejsce w Akademii Sztabu Generalnego WP. Na tematy dotyczące prowadzenia tego typu działań - jak już uprzednio wspomniano - wypowiedziało się także wielu oficerów na łamach czasopism wojskowych.^{1/}

Analiza materiałów z obu podanych przedsięwzięć naukowych, dostępnej literatury i wypowiedzi na łamach periodyków wojskowych wskazuje, że w naszych siłach zbrojnych działania rajdowe najczęściej traktuje się jako sposób działania oddziałów wydzielonych. Zakłada się przy tym, że oddziały te będą wydzielane ze związków taktycznych i operacyjnych biorących bezpośredni udział w działaniach prowadzonych na froncie zewnętrznym.

O zainteresowaniu działaniami rajdowymi w państwach zachodnich świadczy fakt utworzenia i rozbudowy w wojskach lądowych sił zbrojnych jednostek powietrznoszturmowych^{2/}, stanowiących główną siłę wojsk powietrznomanewrowych. Za "... jeden z zasadniczych rodzajów działań ..." tych wojsk uznaje się działania rajdowe, które mogą być prowadzone "... w różnych sytuacjach i rodzajach walki ...".^{3/} Podane stwierdzenia /zaczepnięte z dokumentów dyrektywnych obowiązujących w siłach zbrojnych USA/, znane przykłady działań o charakterze rajdowym prowadzonych w czasie wojen w Wietnamie i na Bliskim Wschodzie oraz "rozgrywanych" w czasie ćwiczeń połączonych sił zbrojnych NATO, a także stosowanych w walce z grupami terrorystycznymi wskazują, że w armiach państw zachodnich czynione są przygotowania do prowadzenia tego typu działań nie tylko w strefie bezpośrednich działań zbrojnych, ale i na zapleczu. Stwierdzenie to znajduje pełne uzasadnienie w założeniach NATO-wskiej koncepcji strategicznej "głębokich uderzeń".

3. Ustalenia regulaminowe dotyczące prowadzenia działań rajdowych przez siły zbrojne państw NATO

Do wykonywania zadań metodą działań rajdowych w państwach NATO przewiduje się głównie wojska powietrznomanewrowe

1/ Patrz załączona bibliografia.

2/ 101 DPSz i 6 BSm /bojowych/.

3/ "Planowanie i prowadzenie powietrznych i morskich operacji desantowych". Wyd. MON, 1978, s.41.

i piechotę morską.^{1/} Doświadczenia ostatnich konfliktów zbrojnych świadczą, że tę metodę działań stosować mogą wojska specjalne /specjalnego przeznaczenia/. Najświeższe natomiast dane wskazują, że w siłach zbrojnych USA do tych działań przygotowane są również pododdziały pułku rangersów.^{2/}

Do wojsk powietrznomanewrowych w państwach NATO zalicza się związki taktyczne, oddziały i pododdziały sił lądowych, które podczas prowadzenia działań wykorzystują śmigłowce lotnictwa sił lądowych w roli głównego środka ich przerzutu i do wykonania podczas walki szeregu zadań w zakresie wsparcia ogniowego. Głównym związkiem tych wojsk jest dywizja powietrznoszurmowa. Oddziałami i pododdziałami są oddziały i pododdziały piechoty, piechoty zmotoryzowanej, powietrznodesantowe i piechoty morskiej, które zostały odpowiednio przeszkolone i będą wzmacniane na okres wykonywania zadań pododdziałami śmigłowców.^{3/}

Zgodnie z poglądami zachodnich specjalistów wojskowych, wojska powietrznoszurmowe mogą:

1. prowadzić rozpoznanie;
2. zabezpieczać własne wojska poprzez blokowanie podejść do marszrut przeciwnika;
3. działać jako wojska osłony bocznej i tyłowej;
4. wykonywać rajdy;
5. wykonywać zadania przeciwdesantowe i przeciwpartyzanckie.^{4/}

Wykonywanie rajdów zalicza się przy tym - jak już poprzednio wspomiano - do jednego z zasadniczych zadań wojsk powietrznomanewrowych.^{5/}

Wydzielane do wykonania podanych zadań oddziały i pododdziały sił lądowych i lotnictwa sił lądowych mają być łączone

-
- 1/ W przeszłości wykorzystywano głównie wojska specjalne oraz piechotę morską. Por.S.Koziej. "Działania rajdowe" ASG WP, 1985, s.87.
 - 2/ Komunikat rozpoznawczy Nr Pf 1014/85 za okres 01.08. do 3.08.85 s.13.
 - 3/ "Planowanie i prowadzenie powietrznych i morskich operacji desantowych" /wg.poglądów zachodnich/. Zarząd II, 1978, s.29. W ćwiczeniu "Spirit Point-84" do działań rajdowych wydzielono "aeromobilną" brygadę W.Brytanii. L.W.Lewadow, op.cit.,s.72. W 9 DZmot amerykańskich sił zbrojnych do tego rodzaju działań przygotowuje dwa lekkie bataliony szturmowe. F.Clifton Berry: "9 DZmot amerykańskich sił zbrojnych", Wojskowy Przegląd Zagraniczny z r. 1985 nr 3, s.s.74-75.
 - 4/ "Planowanie i prowadzenie powietrznych i morskich operacji desantowych ...",op.cit., s.30.
 - 5/ Tamże, s.41.

w taktyczne grupy powietrznoszurmowe. Mogą to być grupy brygadowe, batalionowe, kompanijne i nawet plutonowe. Do prowadzenia rajdów zaleca się organizowanie kompanijnych grup powietrznomanewrowych.^{1/}

Do działań prowadzonych przez grupy tej wielkości można w pełni odnieść poprzednio sformułowany wniosek stwierdzający, że działania rajdowe łączą w sobie rozwiązania taktyczne stanowiące wypadkową między działaniami dywersyjnymi i desantowymi.

W działaniach powietrznomanewrowych wyróżnia się następujące etapy:

- ześrodkowanie grupy w rejonie załadowania;
- przerzut grupy na śmigłowcach z rejonu załadowania do rejonu działań;
- lądowanie grupy;
- działania bojowe grupy;
- powrót grupy do macierzystej jednostki albo jej przerzut do innego rejonu działań.

Grupę powietrznomanewrową do rejonu lądowania przerzuca się z góry określoną trasą, tzw. korytarzem powietrznym /szerokość korytarza 1-4 km, a wysokość lotu 0,8-1 km/. W odległości 5-8 km od obiektu działań śmigłowce wychodzą z ogólnego ugrupowania i wykonują lot do wyznaczonych stref lądowania.

Do lądowania śmigłowce mogą podchodzić ugrupowane w kolumnę, schody lub klin. Takie ugrupowanie daje bowiem możliwość prowadzenia ognia podczas podejścia do lądowania.^{2/}

W przypadku wydzielenia do wykonania zadania grupy batalionowej /lub większej/ przewiduje się dzielić ją na rzuty: szturmowy, następny /wzmocnienia/ i tyłowy. Rzut następny mają stanowić pododdziały wsparcia /wsparcia ogniowego, inżynieryjno-saperskie, łączności/.

Lądowanie grupy powietrznomanewrowej przewiduje się poprzedzać bezpośrednim przygotowaniem ogniowym, obejmującym uderzenia samolotów i śmigłowców wsparcia ogniowego. W przypadkach małej odległości rejonu działań bojowych od rubieży styczności wojsk obejmować ono może również przygotowanie artyleryjskie. Ogień prowadzony przez śmigłowce wsparcia ogniowego przewiduje się kontynuować także w czasie lądowania grupy. W tym czasie ogień może prowadzić również lądująca piechota - z bocznych drzwi śmigłowców transportowych.^{3/}

1/ Tamże, s.32.

2/ Tamże, s.35.

3/ Tamże, s.37.

Za najbardziej krytyczny okres w działaniach wojsk powietrznomanewrowych uznaje się czas między lądowaniem a przystąpieniem do atakowania obiektu. Dlatego też dąży się ażeby czas lądowania jak najbardziej skrócić. Doświadczenia z wojny w Wietnamie wskazują, że lądowanie grupy powietrznomanewrowej w sile kompanii wynosiło kilka minut.

Po wylądowaniu część grupy przeznaczona do ubezpieczania sił mających atakować obiekt zajmuje zaplanowane pozycje, część natomiast wykonuje postawione przed grupą zadanie. Atak - jak podaje się w regulaminach - może nastąpić:

- natychmiast po lądowaniu;
- po zbiórce, ześrodkowaniu i ewentualnym przegrupowaniu sił przeznaczonych do jego wykonania.

W tym drugim przypadku zaleca się wybierać rejony zbiórki i ześrodkowania w terenie trudno-dostępnym.

Specyfika działań rajdowych - charakteryzujących się dużą szybkością przerzutu grupy powietrznomanewrowej, działaniem z zaskoczenia i szybkim wycofaniem się mającym zapewnić uniknięcie walki w nie sprzyjających warunkach - przemawia za tym, że stosowane tu będzie najczęściej atakowanie obiektu natychmiast po wylądowaniu.

Regulaminowe ustalenia zakładają wykonanie rajdów zarówno na małych, jak i na dużych głębokościach.^{1/} W działaniach prowadzonych w Wietnamie rejony lądowania grup powietrznomanewrowych dobierano tak, ażeby odległość od rejonów ich załadowania nie wynosiła więcej niż 40-50 km. W ćwiczeniach natomiast grupy powietrznomanewrowe najczęściej wysadza się na głębokość 20-30 km od przedniego skraju.^{2/}

Regulaminowe ustalenia zakładają także, że rajdy mogą być wykonywane przez grupy powietrznomanewrowe samodzielnie lub we współdziałaniu z partyzantami.^{3/} Biorąc pod uwagę, że w państwach NATO działania partyzanckie często utożsamia się z działaniami dywersyjnymi można przyjąć, że rajdy mogą być wykonywane również we współdziałaniu z wojskami specjalnymi i pododdziałami dywersyjno-rozpoznawczymi.

Doświadczenia z wojny w Wietnamie wskazują, że działania rajdowe mogą także mieć charakter ataku wykonywanego tylko przy

1/ Tamże, s.s.41-42.

2/ L.W.Lewadów: "Wyniki szkolenia operacyjnego PSZ NATO w 1983 roku", /w/ Wojenną Mysl nr 2 z r.1984, s.s.72-73.

3/ "Planowanie i prowadzenie powietrznych i morskich operacji desantowych", op.cit., s.42.

pomocy śmigłowców uzbrojonych /bojowych/.^{1/}

Regulaminowe ustalenia określają, że rajdy wykonywane siłami desantowymi przy pomocy środków pływających zazwyczaj będą miały charakter dywersyjno-rozpoznawczy.^{2/} Do ich wykonywania zaś będą wykorzystywane pododdziały piechoty morskiej.^{3/}

Przyjmuje się, że rajdy mogą być prowadzone w celu:

- dezorganizowania tyłów przeciwnika;
- utrudniania ześrodkowywania jego wojsk;
- wzięcia do niewoli wyższych dowódców;
- zdobycia nowych wzorów uzbrojenia i techniki wojskowej.

W czasie wojny w Wietnamie tę metodę działania Amerykanie stosowali również dla uwolnienia jeńców, a w działaniach antyterrorystycznych dla odbicia uprowadzonych samolotów i znajdujących się w nich zakładników.^{4/}

Jako najbardziej prawdopodobne obiekty działań rajdowych wymienia się: stanowiska dowodzenia, węzły łączności, lotniska, urzędnictwo tyłowe, środki przenoszenia broni masowego rażenia i punkty jej składowania, obozy jeńckie.^{5/}

Istnienie środków ogniowych o dużym zasięgu i dużej celności rażenia nasuwa pytanie: czy używanie wojsk do uderzeń /do wykonania rajdów/ na podane obiekty jest opłacalne? Mimo wątpliwości jakie powstają przy próbie odpowiedzi na nie, wykluczać celowości uderzeń na podane obiekty przy pomocy sił rajdowych nie można, szczególnie w odniesieniu do obiektów ruchomych. Przy tym w przypadku zaplanowania wzięcia do niewoli wyższych dowódców, zdobycia nowych środków walki, czy uwolnienia jeńców prowadzenie działań rajdowych może okazać się niezastąpionym.

W planie każdego rajdu - bez względu na to, czy wykonujące go siły mają być przetrzucane drogą powietrzną, czy też morską - uwzględnia się sposób wycofania tych sił po wykonaniu rajdu.

Pragnąc zreasumować całość dotychczasowych rozważań można stwierdzić, że współcześnie - w terminologii zachodniej - rajdem /działaniami rajdowymi/ określa się metodę działań zbrojnych związku taktycznego, oddziału czy pododdziału /lub stworzonego dla zrealizowania zadania tą metodą zgrupowania czy też grupy bojowej/ polegających na wyjściu /przedostaniu się/ na tyły nieprzyjaciela i uderzeniu mającym na celu zniszczenie lub obezwładnienie określonego obiektu /zgrupowania wojsk, stanowiska dowodzenia itp./ lub kilku obiektów bądź też

1/ Por. S. Koziej, op.cit., s.90.

2/ "Planowanie i prowadzenie powietrznych i morskich operacji desantowych", op.cit., s.46

3/ Tamże, s.48

4/ "Niektóre aspekty rozwoju terroryzmu i działań antyterrorystycznych w świecie". Zarząd II 1982, s.s.35-46.

5/ "Planowanie i prowadzenie powietrznych i morskich operacji desantowych", op.cit., s.42.

uprowadzenie określonych osób lub zdobycie nowej techniki stosowanej bądź mającej być zastosowaną w walce. Działania te, w odróżnieniu od działań dywersyjnych realizowanych w tym samym celu i siłami o podobnej liczebności, są - od momentu znalezienia się sił rajdowych w rejonie działań - prowadzone w sposób jawny /działania dywersyjne - w sposób skryty/.

4. Możliwy udział wojsk obrony terytorium kraju w zwalczaniu sił nieprzyjaciela prowadzących działania rajdowe

Na podstawie omówionych ustaleń regulaminowych oraz doświadczeń z wojen w Wietnamie i na Bliskim Wschodzie należy liczyć się z możliwością prowadzenia działań rajdowych przez siły zbrojne państw NATO przede wszystkim w strefie działań bojowych, na głębokość około 20-30 km od linii starcia wojsk. Możliwość przerzutu sił nieprzyjaciela od strony Bałtyku stwarza warunki dla wykonywania rajdów również na naszym wybrzeżu. Kilka przeprowadzonych w ostatnich latach akcji antyterrorystycznych,^{1/} których sposób realizacji był bardzo zbliżony do działań rajdowych przemawia za tym, że nie można także wykluczać wykonywania rajdów na głębokie zaplecze.^{2/}

Zwalczanie sił wykonujących rajdy w strefie działań bojowych będzie spoczywało na wojskach operacyjnych. W przypadku przybliżenia się linii frontu do granic Polski czy też przesunięcia się jej na obszar kraju w zwalczaniu sił prowadzących działania rajdowe mogą wziąć udział również wojska obrony terytorium kraju.

W czasie przerzutu sił nieprzyjaciela drogą powietrzną do ich zwalczania mogą być angażowane jednostki wojsk obrony powietrznej kraju oraz wszystkie jednostki, które na drodze przelotu sił przeznaczonych do wykonania rajdu mogą oddziaływać na nie ogniowo. W czasie lądowania i po wylądowaniu sku-

1/ Odbicie przez izraelską grupę antyterrorystyczną zakładników na lotnisku w Entebbe /4.07.1976r./. Odbicie przez zachodnioniemiecką grupę antyterrorystyczną /z GSG-9/ zakładników na lotnisku w Magadiszu /18.10.1977r./. "Niektóre aspekty rozwoju terroryzmu i działań antyterrorystycznych w świecie". Zarząd II Sztabu Generalnego, Warszawa 1982, s.s.39-46.

2/ Taktyczny promień działania śmigłowców będących na wyposażeniu sił zbrojnych NATO umożliwia działanie: z ZELANDII do rubieży NOTECI, z BORNHOLMU do rubieży OLSZTYN, pld POZNAŃ - patrz zał.nr 2.

teczną walkę z tymi siłami mogą podjąć wszystkie znajdujące się w pobliżu jednostki wojskowe i nawet jednostki milicyjne. W tym bowiem czasie siły nieprzyjaciela - działające bez czołgów i transporterów - będą szczególnie wrażliwe na ogień.

Obecnie obowiązujące programy szkolenia wojsk sprawiają, że spośród wojsk obrony terytorium kraju najbardziej przygotowanymi do zwalczania sił prowadzących działania rajdowe są pułki manewrowe wojsk obrony wewnętrznej. Są one bowiem przygotowywane do prowadzenia działań przeciwdesantowych i przeciwdwersyjnych, które charakteryzują się cechami najbardziej zbliżonymi do działań przeciwrajdowych.

Inaczej przedstawia się sprawa zwalczania sił rajdowych na naszym wybrzeżu morskim dokąd mogą one być przerzucane nawet przy znacznym oddaleniu linii frontu od naszego kraju. Morze stwarza tu warunki do przerzutu nieprzyjacielskich sił zarówno przy pomocy środków transportu powietrznego, jak też morskiego. Stąd też w materiałach będących wynikiem rozważań w czasie gry decyzyjnej dotyczącej obrony wybrzeża /przeprowadzonej w 1974 roku pod kierownictwem Głównego Inspektora Obrony Terytorialnej viceministra Obrony Narodowej gen. broni T. Tuczapskiego/ stwierdza się, że na wybrzeżu "... duże niebezpieczeństwo, mimo zaangażowanych niewielkich sił, stanowią desanty typu rajdowego ...".^{1/} Stwierdza się tam także, że do działań typu rajdowego na wybrzeżu mogą być użyte "... grupy rajdowe w składzie do 150 żołnierzy ..." i że mogą one "... być wysadzane na głębokości do 30 km ...".^{2/}

Przytoczone dane dotyczące wielkości grup rajdowych i głębokości ich desantowania odpowiadają podanym w poprzednim rozdziale ustaleniom regulaminowym, przytaczanym doświadczeniom wojennym oraz informacjom z prowadzonych ćwiczeń. O wielkości grup rajdowych można też dodatkowo wnioskować na podstawie wielkości grup antyterrorystycznych używanych w ostatnich latach do działań zbliżonych do działań rajdowych. Za niedużą liczebnością grup rajdowych przerzucanych na zaplecze przemawia także fakt, że przygotowania do desantowania liczebnie dużych zgrupowań są przy obecnych środkach rozpozna-

1/ Biuletyn Informacyjny nr 1/15. Sztab Generalny WP 1974, s.100.
2/ Tamże, s.26.

nia trudne do ukrycia. Siły takich zgrupowań mogą bowiem być niszczone zarówno w rejonach zbiorów i miejscach załadowywania na środki transportowe, jak też w czasie przelotu lub przejścia morzem. Mniejsze grupy są natomiast na tego rodzaju niebezpieczeństwo narażone w znacznie mniejszym stopniu.

Zwalczanie sił wykonujących rajdy na wybrzeżu /na obszary nie będące w strefie działań bojowych/ będzie spoczywało na wojskach obrony terytorium kraju. Jednostki wojsk operacyjnych mogą wziąć udział w walce tylko wówczas gdy zostanie wykryte ześrodkowywanie się wojsk powietrznomanewrowych oraz w przypadku znalezienia się jednostki tych wojsk w pobliżu miejsca lądowania grupy. Ześrodkowujące się i załadowywane siły nieprzyjaciela mogą być niszczone przez lotnictwo i jednostki wojsk raketowych. W walce z lądującą grupą mogą podjąć walkę te jednostki wojsk operacyjnych, których rejony działania lub postoju, bądź też drogi marszu będą w pobliżu lądującej grupy.

Jednostkami wojsk obrony terytorium kraju, które pierwsze powinny podjąć walkę będą jednostki lotnicze, raketowe i artyleryjskie wojsk obrony powietrznej kraju oraz jednostki marynarki wojennej. Będą one zwalczały siły rajdowe w czasie ich przerzutu z rejonu załadowania do rejonu działań. W tym czasie do prowadzenia ognia mogą włączać się również te jednostki wojsk lądowych obrony terytorium kraju, a także jednostki milicyjne, które znajdują się na drodze przelotu grupy.

W czasie lądowania nieprzyjaciela i rozwijania się do działań tj. wówczas, gdy siły przeznaczone do wykonania rajdu - działające z reguły bez czołgów i transporterów - są najbardziej wrażliwe na oddziaływanie ogniowe do walki z nimi winny włączyć się wszystkie jednostki znajdujące się w rejonie lądowania, w tym również jednostki milicyjne.

Jeżeli miejsce lądowania sił nieprzyjaciela będzie znajdowało się w pobliżu ich obiektu działań, to w pierwszej kolejności podejmą z nim walkę siły ochraniające dany obiekt. Siły ochronne będą jednak z reguły zbyt szczupłe ażeby umożliwić realizację stawianego przed rajdem celu działania.

Powinny one zatem czynić wszystko ażeby jak najbardziej wydłużać czas zrealizowania przez przeciwnika jego zamierzeń, a przez to stwarzać warunki do wprowadzenia do walki innych /dodatkowych/ sił. Najbardziej odpowiednim po temu sposobem będzie przejście sił ochraniających obiekt do uporczywej jego obrony.

Przejście do obrony ochraniających obiektów jest obowiązkiem wszystkich załóg ochronnych. Rzecz jednak w tym, że liczebność załóg i czynione przez nie przygotowania obronne ograniczają ich możliwości obronne. Stwarzają warunki do przeciwstawienia się drobnym grupom dywersyjnym, działającym z reguły bez ciężkiego uzbrojenia, a nie siłom rajdowym z reguły dużo liczebniejszym i lepiej uzbrojonym. Dlatego też ażeby jak najbardziej wydłużyć czas stawiania oporu siłom rajdowym przez załogi ochronne wskazanym byłoby do obrony obiektów, które mogą stać się przedmiotem działań rajdowych wydzielać liczebnie większe załogi ochronne, a na obiektach stacjonarnych w przygotowaniach obronnych również bardziej zwracać uwagę na wykorzystywanie środków inżynieryjnych /urządzenia alarmowe, różnego rodzaju zapory, przygotowanie stanowisk ogniowych/. Należy jednak mieć na uwadze, że potrzeby wynikające z podanych postulatów zawsze będą większe od istniejących możliwości. Trudno bowiem przewidzieć, które z wielu przecież obiektów mogą stać się przedmiotem działań rajdowych, a zadośćuczynienie tym postulatów w odniesieniu do większej ilości obiektów wymagałoby zbyt dużej ilości sił i środków.

Wydłużenie walki o opanowanie obiektu stwarza warunki sprzyjające przegrupowaniu do rejonu działań sił, które będą w stanie rozbić grupę rajdową. Działania podejmowane przez przegrupowane siły najczęściej przybiorą charakter natarcia. Przy czym w zależności od istniejącej sytuacji może zajść potrzeba organizowania ataku na walczące siły npla, prowadzenia walki spotkaniowej lub też przejścia do pościgu. Niekiedy przegrupowywane siły mogą wzmocnić załogę ochronną, przejść do działań obronnych.

Atakowanie sił npla może okazać się konieczne wówczas, gdy celem działań będzie:

- rozbicie sił rajdowych związanych walką z załogą broniącą obiekt;
- zniszczenie środków transportu npla oraz sił zabezpieczających i obsługujących je:
- rozbicie sił rajdowych w czasie załadowywania ich na środki transportowe po wykonaniu zadania /zniszczeniu obiektu działania, uwolnieniu jeńców itp./.

Atak powinno poprzedzić zniszczenie lub obejście ubezpieczeń nieprzyjaciela. Zrealizowanie tego zadania winno się powierzać wydzielonym w tym celu pododdziałom /awangardzie/, umożliwiając przez to wykorzystanie sił głównych do zaatakowania npla. Do ataku przegrupowywaną kolumnę /przegrupowywane kolumny/ rozwija się w ugrupowanie bojowe. Ogień prowadzi się z marszu.

Równoległe z wykonywaniem ataku na siły npla związane walką o opanowanie obiektu powinno się również atakować siły chroniące nieprzyjacielskie środki transportowe. Realizacja obu zadań naraz jest jednak uwarunkowana liczebnością posiadanych sił i środków ogniowych.

W czasie atakowania sił rajdowych załadowujących się na środki transportowe należy przede wszystkim mieć na uwadze niszczenie środków transportowych npla. Największą skuteczność w tym zakresie można osiągnąć używając pododdziałów artyleryjskich lub śmigłowców bojowych.

Do walki spotkaniowej może dojść przed osiągnięciem przez siły rajdowe obiektu działania lub po wykonaniu przez nie zadania, w trakcie przemieszczania się do rejonu rozmieszczenia środków transportowych.

Podjęcie walki z siłami przeciwnika przed ich uderzeniem na pierwszy obiekt jest mało prawdopodobne. Z reguły nie będzie na to pozwalał czas. Może to mieć miejsce jedynie w bardzo sprzyjających warunkach /bliskie rozmieszczenie sił od obiektu działań npla; zbyt oddalone, z reguły nieplanowe miejsce lądowania przeciwnika; korzystanie przez siły własne ze śmigłowców/. Znacznie częściej do walki spotkaniowej z nplem może dochodzić przed osiągnięciem przez siły rajdowe drugiego lub kolejnych obiektów działań /w czasie przegrupowywania sił po wykonaniu pierwszego zadania/ oraz w czasie pokonywania przez nie przestrzeni dzielącej środki transpor-

towe od obiektu działań.

W przypadku prowadzenia walki spotkaniowej - podobnie jak przy organizowaniu ataku na siły przeciwnika związane walką - należy mieć na względzie także zniszczenie środków transportowych npla. Będzie to wymagało wydzielenia części sił do realizacji tego zadania przed rozpoczęciem walki spotkaniowej lub równoległe z nią.

Pościg może być najbardziej typowym działaniem wówczas, gdy zniszczone zostaną środki transportowe, przy pomocy których przerzucono grupę rajdową. Podjęciu pościgu może sprzyjać przewaga liczebna nad siłami przeciwnika.

Wykorzystanie sił przegrupowywanych do rejonu działań do wzmocnienia załogi ochronnej broniącej lub mającej bronić obiekt jest mało prawdopodobne. Najbardziej prawdopodobne jest to w przypadku wykonywania przez grupę rajdową kilku kolejnych zadań. Wówczas może zaistnieć sytuacja umożliwiająca wyprzedzający npla przerzut sił na kolejny obiekt jego działania.

Siły podejmujące walkę z grupą rajdową w czasie wykonywania przez nią zadań stosują ustalenia regulaminowe /regulaminu walki/ uwzględniając jednak przy tym również niektóre zasady bojowych działań przeciwdywersyjnych. Chodzi zwłaszcza o organizowanie działań blokujących, stwarzających warunki dla "zamknięcia" nplowi dróg odwrotu.

W czasie ataku na siły rajdowe i w czasie pościgu działania blokujące winno się organizować na rubieżach przecinających najbardziej prawdopodobne kierunki wycofywania się npla. Uwzględniać się przy tym powinno głównie możliwość odchodzenia npla w kierunku rozmieszczenia jego środków transportowych.

W czasie walki spotkaniowej działaniami blokującymi winno się wzbronić przeciwnikowi wykonywania manewru i nie dopuszczać do zajęcia dogodniejszego położenia. Z chwilą stwierdzenia wycofywania się npla winno się blokować mu drogi odwrotu.

Inną formą bojowych działań przeciwdywersyjnych, stosowanie której może okazać się konieczne w trakcie walki z siłami rajdowymi są działania likwidacyjne. Potrzeba ich

stosowania zachodzić będzie zwłaszcza po rozbiciu npla, gdy trzeba będzie likwidować jego ocalałe, rozpraszające się grupy.

Jeżeli grupa rajdowa wykona swoje zadanie, załaduje się na środki transportowe i opuszcza rejon działania, to do jej zwalczania przystępują - podobnie jak w czasie przerzutu grupy do rejonu działania - wojska obrony powietrznej kraju oraz jednostki marynarki wojennej. Z wojsk operacyjnych może w tym czasie brać udział lotnictwo oraz wojska raketowe. Do prowadzenia ognia mogą także włączyć się, znajdujące się na drodze przerzutu sił rajdowych, jednostki obrony przeciwlotniczej zarówno wojsk operacyjnych, jak i wojsk obrony terytorium kraju.

Oceniając możliwą skuteczność zwalczania sił rajdowych na obszarze kraju stanowiącym zaplecze frontu zewnętrznego należy stwierdzić, że liczyć można najbardziej na niszczenie tych sił w czasie ich przerzutu do rejonu działania i opuszczania środków transportowych, a następnie w czasie załadowania się na środki transportowe i powrotu. Wyniki walki w rejonie obiektu działania grupy rajdowej zależne będą od istnienia w tym rejonie lub możliwości przerzutu tam sił, które będą zdolne podjąć skuteczną walkę.

Nie można jednak liczyć na to, że w każdym miejscu lądowania sił rajdowych będą znajdowały się jednostki wojskowe lub milicyjne, które podjęłyby walkę z lądującym nplem. Na przeszło 500 kilometrowym odcinku wybrzeża, stanowiącym na zapleczu obszar o największym zagrożeniu rajdami znajdują się bowiem siły:

- trzech brygad WOP, z których do walki z siłami rajdowymi można wykorzystać raczej tylko bataliony odwodowe/cztery - pięć batalionów/;

- pułku wojsk obrony wewnętrznej;

- pułku obrony terytorialnej;

- trzech ośrodków szkoleniowych.

Gdyby nawet przyjąć, że siły te są na wybrzeżu rozmieszczone równomiernie /a tak nie jest/^{1/} to ich rejony rozmieszczenia

^{1/} Patrz załączona mapa.

znajdowałyby się co 50 km. Zatem w przypadku lądowania grupy rajdowej w punktach najbardziej odległych od rejonów rozmieszczenia wymienionych jednostek miałyby one do pokonania w linii prostej 25-30 km. Przy użyciu posiadanych przez nie środków transportowych /z reguły samochodów ciężarowych/ mogłyby one osiągnąć rejon działania grupy rajdowej po około 50-60 minutach. Grupa rajdowa zaś przierzucana śmigłowcami może osiągnąć rejon działania - licząc od momentu określenia prawdopodobnego kierunku lotu - po około 6-10 minutach.^{1/}

Niewiele może pomóc liczenie na zwarte jednostki milicyjne. Jest ich na wybrzeżu 5 /cztery jednostki wojewódzkie i jedna centralna/. Przy przyjęciu powyższego założenia każda z jednostek wówczas miałaby do pokonania w linii prostej około 16-20 km, zużywając na to około 32-40 minut.

Podjęcie skutecznej walki przez wymienione siły zarówno wojskowe, jak i milicyjne jest wielce problematyczne. Wszystkie one bowiem dysponują tylko pododdziałami piechoty zmotoryzowanej, nie mają nawet transporterów opancerzonych.

Nasuwają się zatem pytania: Co należy uczynić by w jak najkrótszym czasie od momentu lądowania sił rajdowych można było podjąć z nimi walkę? Co należy uczynić by można było liczyć na skuteczność walki?

Próbując odpowiedzieć na powyższe pytania należałoby zastanowić się co można i należy czynić już dzisiaj? Co natomiast należałoby uczynić docelowo?

Licząc się z możliwością wykonywania rajdów na obszar wybrzeża już w obecnych planach Pomorskiego Okręgu Wojskowego winno przewidywać się takie rozmieszczenie sił okręgu wojskowego czasu wojny, które stwarzałyby możliwości jak najszybszego ich przegrupowywania do najbardziej prawdopodobnych rejonów działań grup rajdowych. W szkoleniu tych sił winno się uwzględniać właściwości walki z tego rodzaju grupami.

Prócz podanych przedsięwzięć - mających charakter organizacyjny i nie wymagających żadnych dodatkowych nakładów -

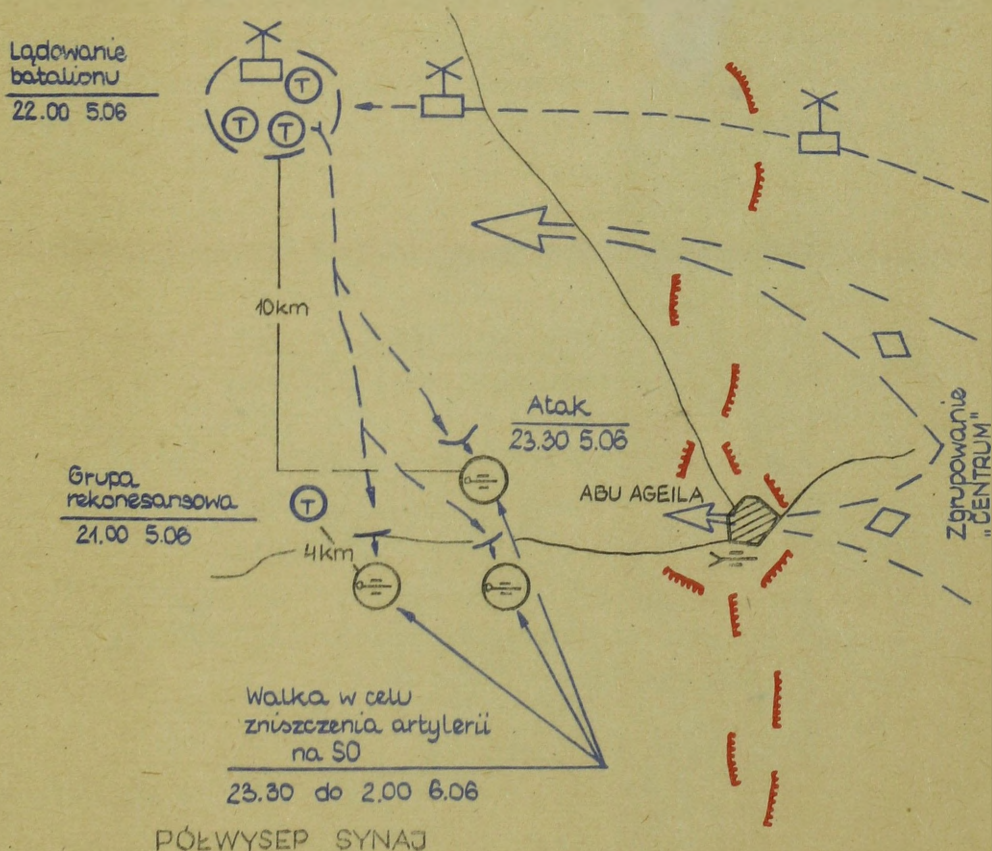
^{1/} Przy prędkości maksymalnej UH-1B-195 km/h; Puma SA - 330 - 290 km/h; CH-53D-313 km/h przeciwnik może w tym czasie przebyć odległość 163-313 km.

należałoby uwzględnić potrzebę stopniowego wyposażania sił, które przewiduje się w przypadku wojny wykorzystywać na wybrzeżu w transportery opancerzone. Należałoby także mieć na uwadze potrzeby istnienia na wybrzeżu pododdziałów śmigłowców, zdolnych do szybkiego przerzutu wojsk, jak też do ich wsparcia w czasie działań.

Wydrukowano w 30 egz.
Egz. nr 1-30 Bibli. Nauk. DZS
Wyk. płk Kubajewski
płk Lewiński
Druk GK dnia 21.12.85r.
Druk ASG WP nr pf-213/WW

Działanie sił izraelskich w celu zniszczenia artylerii
na stanowiskach ogniowych /na froncie egipsko-izraelskim 1967 r./

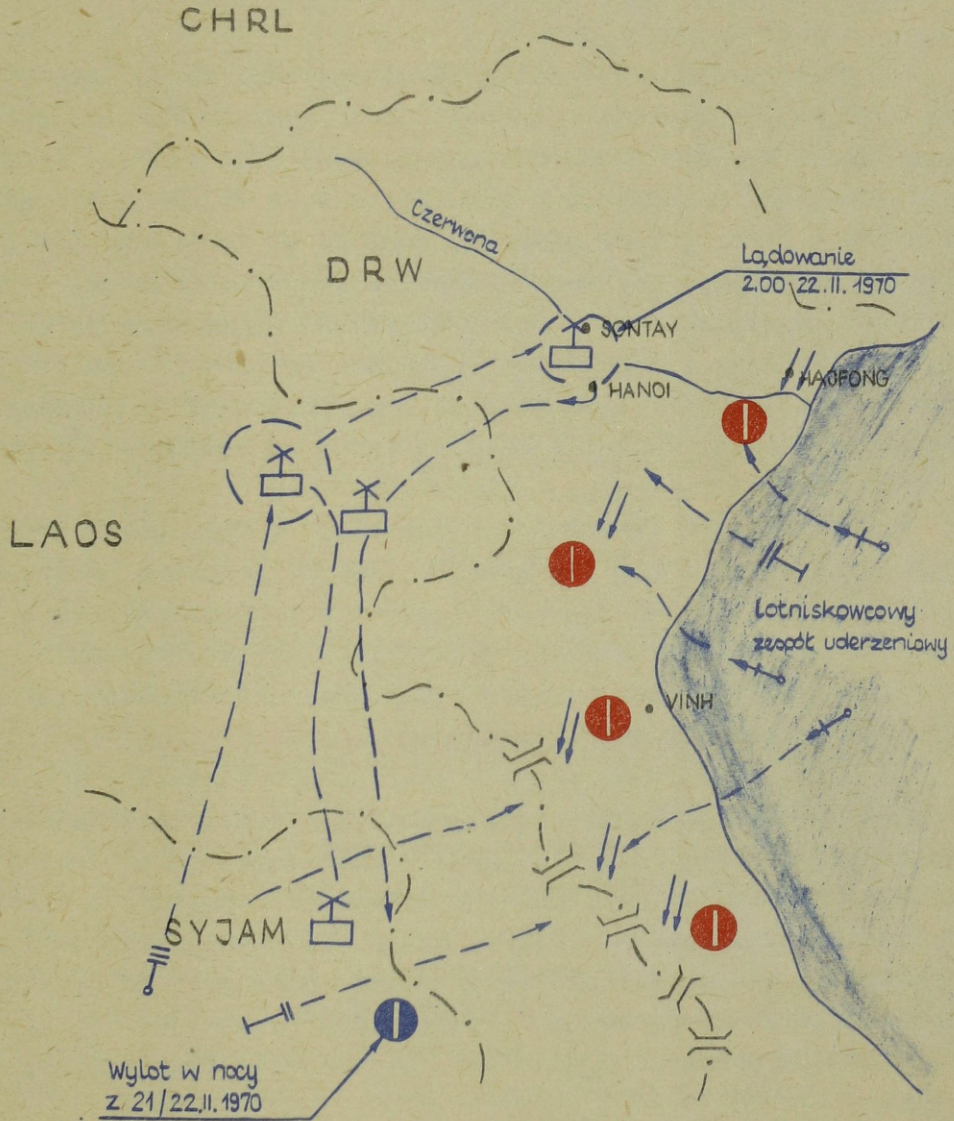
O godzinie 22.00 5.6.1967 r. został wysadzony desant śmigłowcowy w rejonie Um Katef /na zachód od Abu Agoila/ w sile batalionu, w celu zniszczenia egipskiej artylerii /122 i 155 m/ na stanowiskach ogniowych. Lądowanie desantu odbyło się niedokładnie w odległości 10 km /zamiast 4 km/ od rejonu stanowisk ogniowych artylerii. Jednak o godzinie 23.30 główne siły desantu podeszły do rejonu stanowisk ogniowych nie zauważone i grupy szturmowe granatami, ogniem broni maszynowej oraz w walce wręcz zniszczyły poszczególne baterie. Ponieważ od świtu 6.06 wojska izraelskie nie zbliżyły się do rejonu działań desantu, batalion został załadowany z powrotem na śmigłowce i przewieziony na terytorium izraelskie.



Działanie sił amerykańskich w celu uwolnienia pilotów
zestrzelonych nad terytorium DRW

21.11.1970 r. wysadzono desant śmigłowcowy w rejonie Son Tay nad rzeką Czerwoną /32 km na północny-zachód od Hanoi/ w sile 100 żołnierzy, w celu uwolnienia amerykańskich jeńców /pilotów zestrzelonych nad terytorium DRW/. Przygotowanie desantu śmigłowcowego trwało trzy miesiące w bazie Englin na Florydzie, w której zbudowano naturalnej wielkości makietę obozu jenieckiego. Przećwiczone 150 razy pełny zakres działania poszczególnych elementów desantu /w tym wielokrotnie w nocy/. Dla uzyskania zaskoczenia wybrano odpowiedni rejon wyjściowy, skrytą trasę przelotu, zastosowano działania demonstracyjne i pozorujące działania lotnictwa morskiego. Ponadto oddziaływano około 200 samolotami taktycznego lotnictwa myśliwsko-bombowego na obiekty w południowych rejonach DRW. W nocy z 21/22.11.1970 r. desant śmigłowcowy wystartował z bazy Nakhon Phanom /Syjam/. Wykonując lot na małej wysokości nie został on wykryty przez środki rozpoznania radioelektronicznego DRW i przekroczył granicę z Laosem. O godzinie 2.00 22.11.70 r. grupa szturmowa wylądowała w rejonie obozu i obezwładniła wietnamską służbę ochrony na wieżach wartowniczych /po 4-6 żołnierzy/. Z kolei grupa szturmowa przeszukała zabudowania obozu lecz jeńców nie znaleziono. Po przeszukaniu obozu /40-60 minut/ desant wystartował do lotu powrotnego.

Działanie sił amerykańskich w celu uwolnienia pilotów
zestrzelonych nad terytorium DRW



Wg. S. Mistewicza - POTK 1/11/- 1979

Zasadnicze elementy przygotowania i przeprowadzenia akcji
przez komandosów izraelskich na lotnisku w Entebbe /Uganda/
w dniu 4.7.1976 roku

Prace nad sporządzeniem planu operacji rozpoczęto 29 czerwca 1976 r. po ustaleniu miejsca pobytu zakładników. Do opracowania planu operacji wykorzystano głównie dane zebrane przez wywiad izraelski o obiekcie ataku. Wiele wartościowych danych o lotnisku i terrorystach uzyskano również od zwolnionych wcześniej zakładników i naocznych świadków incydentu. Izrael otrzymał także z ministerstwa obrony Stanów Zjednoczonych aktualne zdjęcia lotnicze i inne dane o lotnisku Entebbe. Natomiast władze Izraela, chcąc zyskać na czasie i wprowadzić jednocześnie porywaczy w błąd, wyraziły pozorną zgodę na podjęcie oficjalnych pertraktacji.

W tym samym czasie sztab generalny zorganizował grupę operacyjną, składającą się z około 160-180 żołnierzy różnych specjalności. W skład jej weszli głównie spadochroniarze z 35 DPD i doborowej BP "Golani", specjaliści wojsk lotniczych, łączności, obsługi technicznej i personel medyczno-sanitarny /33 lekarzy, szczególnie chirurgów/.

Grupa operacyjna została uzbrojona w pistolety i karabiny maszynowe, pancernownice, granaty, ładunki materiałów wybuchowych, rakiety oświetlające i sygnalizujące oraz środki wybuchowe. Wyposażono ją również w lekkie transportery opancerzone, samochody osobowo-terenowe, z zamontowanymi karabinami maszynowymi i wóz dowodzenia ze środkami łączności. Do zabezpieczenia działań grupy użyto dziewiętnastu samolotów.

Grupę podzielono na kilka pododdziałów funkcyjnych, w tym:

- pododdział szturmowy, którego zadaniem było uwolnienie zakładników przebywających w hallu portu lotniczego;
- pododdział ubezpieczający samoloty transportowe i rejon akcji przed ewentualnym przeciwdziałaniem 800 żołnierzy ugandyjskich, stacjonujących na lotnisku;
- pododdział dywersyjny, którego zadaniem było niszczenie obiektów lotniskowych i samolotów bojowych lotnictwa ugandyjskiego;

- pododdział pozorujący atak na lotnisko z zewnątrz, w rejonie oddalonym od głównego obiektu akcji.

Oprócz grupy operacyjnej przeznaczonej do opanowania lotniska Entebbe i uwolnienia zakładników została zorganizowana i przerzucona wcześniej do Nairobi /Kenia/ grupa zabezpieczenia /szpital i odwodowa grupa desantowa/.

2 lipca 1976 r. przeprowadzono próbę, mającą na celu skoordynowanie działań pododdziałów wchodzących w skład grupy operacyjnej oraz sprawdzenie czasu trwania akcji. Uczestniczyło w niej kierownictwo wojskowe.

3 lipca samoloty /bez znaków identyfikacyjnych/ z grupą operacyjną wystartowały z terytorium Izraela i po około 7-godzinym locie wylądowały na lotnisku Entebbe.

Pierwszy samolot lądował skrycie na trawiastym poboczu pasa startowego ok. 23.00 czasu lokalnego. Załogi następnych dwóch samolotów po nawiązaniu łączności z wieżą kontrolną lotniska podały, że leci samolot linii lotniczych "Air France" z uwalnionymi z więzień Izraela Palestyńczykami i rejsowy z "East African Airways".

Podchodząc do lądowania, jeden z samolotów zrzucił ładunki wybuchowe na zachodni skraj lotniska, w celu odwrócenia uwagi wojsk ugandyjskich, stacjonujących na terenie bazy, od głównego miejsca akcji komandosów Izraelskich.

Natychmiast po wylądowaniu samolotów, poszczególne pododdziały grupy operacyjnej przystąpiły do wykonywania zadań. Pododdział pozorujący udał się na miejsce działania transporterami i samochodami. Najtrudniejsze zadanie miał pododdział szturmowy - obezwładnienie lub zlikwidowanie około 40 strażników ugandyjskich znajdujących się na zewnątrz budynku i 5 porywaczy /pozostali porywacze znajdowali się w innych pomieszczeniach portu/ przebywających wraz z zakładnikami w hallu.

Budynek starego portu lotniczego został zaatakowany jednocześnie ze wszystkich stron przez komandosów, wyszkolonych w tzw. "strzelaniu intuicyjnym" /bez celowania/. Wdarli się oni do budynku przez drzwi i okna, prowadząc intensywny ogień do porywaczy. Pierwsi komandosi, którzy weszli do hallu polecili zakładnikom położyć się na podłodze.

Bezpośrednio po zlikwidowaniu porywaczy, zakładnikom polecono jak najszybciej przejść do stojącego w pobliżu na pasie startowym w gotowości do startu samolotu C-130.

Pododdziały ubezpieczające zajęły stanowiska wokół samolotów oraz na prawdopodobnych kierunkach podejścia i ataku wojsk ugandyjskich. Szczególnie silne ubezpieczenia zostały wystawione na odcinku przejścia zakładników z budynku portu lotniczego do samolotów. Jednocześnie pododdział dywersyjny przystąpił do ostrzału koszar ugandyjskich oraz niszczenia samolotów bojowych i urządzeń lotniskowych. Pododdziały te ustawiały również ładunki wybuchowe i miny z zapalnikami opóźnionego działania, celem utrudnienia ewentualnego przeciwdziałania ze strony wojsk ugandyjskich.

Po wykonaniu zadania bojowego specjalna grupa zrewidowała ciała porywaczy, wykonała zdjęcia, wzięła odciski palców oraz zebrała inne materiały dowodowe mogące być przydatne wywiadowi izraelskiemu do rozpracowywania ugrupowań palestyńskich i ustalenia ich powiązań z elementami terrorystycznymi w krajach Europy Zachodniej.

Operacja na lotnisku Entebbe trwała 53 minuty, w tym: uwolnienie zakładników, załadowanie ich na samolot, udzielenie pierwszej pomocy rannym i start samolotu do Nairobi - 36 minut; pozostałe 17 minut zajęło wycofanie ubezpieczeń i powrót podgrupy pozorującej, załadowanie na samolot pojazdów itp.

Podczas całej akcji straty ludzkie i materiałowe były następujące:

- grupa operacyjna - 1 zabity /dowódca pododdziału szturmowego/, 9 rannych, w tym 1 ciężko;
- wśród zakładników - 3 zabitych, 2 osoby zabite na lotnisku Entebbe, 1 zmarła w Nairobi wskutek odniesionych ran/, 11 rannych i 1 osoba zaginiona;
- Uganda - 20 żołnierzy zabitych i 32 rannych; komandosi izraelscy zniszczyli 11 samolotów bojowych, w tym 4 MiG-17 i 7 MiG-21;
- wśród porywaczy - 7 zabitych, w tym 5 Palestyńczyków i 2 niemieckich anarchistów.

Bibliografia

1. B. Chocha: "Rozważania o taktyce". Wyd. MON, Warszawa 1981 r.
2. L.Kuleszyński: "Działania rajdowe w skali operacyjnej". Myśl Wojskowa nr 10 z r. 1981.
3. L.Kuleszyński: "Uwagi o działaniach rajdowych". Myśl Wojskowa nr 1 z r. 1981.
4. A.Muth: "Organizacja działań rajdowych w natarciu". Myśl Wojskowa nr 12 z r. 1981.
5. M.Wasilewski, T.Wójcik, J.Zieliński: "Zasady, organizacja i prowadzenie działań rajdowych". Wyd. ASG, 1980.
6. "Leksykon Wiedzy Wojskowej". Wyd.MON, Warszawa 1979.
7. R.Orłowski: "Geneza działań rajdowych". Myśl Wojskowa nr 4 z r. 1981.
8. S.Koziej: "Działania rajdowe". Myśl Wojskowa nr 5 z r. 1977.
9. J.Oczkowski: "O działaniach rajdowych". Myśl Wojskowa nr 5 z r. 1978.
10. R.Urliński: "Działania rajdowe". Myśl Wojskowa nr 4 z r.1979.
11. A.Muth, Cz.Łatka: "Organizacja walki i sposoby wykonywania zadań przez oddziały rajdowe w natarciu". Myśl Wojskowa nr 4 z r. 1978.
12. "Planowanie i prowadzenie powietrznych i morskich operacji desantowych". Wyd.MON /Zarz.II/, Warszawa 1978.
13. J.Kawecki: "Zasadnicze problemy organizacji i działań rajdów powietrznych w/g poglądów zachodnich". Przegląd OT nr 2 z r. 1973.
14. "Iz opyta rajdowych diejstwij podwiżnych grup frontow i armii". Wojennaja Mysl nr 1 z r. 1980.
15. S.Koziej: "Użycie i działanie oddziałów wydzielonych na współczesnym polu walki". Zeszyty Popularnonaukowe TWO nr 6 z r. 1980.

16. Z.Goląb: "Działania powietrznoszturmowe w wojnie wietnamskiej", Myśl Wojskowa nr 11 z r. 1982.
17. S.Koziej: "Działania rajdowe. Wyd. ASG WP 1985.

ZAST... 2VB

POUFNE

Egz. nr.
Wklejka 1 do poz. pf 213/wu
Załącznik nr. 2

TAKTYCZNY PROMIEN DZIAŁANIA ŚMIGŁOWCÓW



2158-13

~~REDACTED~~

~~88-1~~

~~REDACTED~~

~~BIBLIOTEKA NAUKOWA AGP WP
2095
ewid.
1
Dział Zbiorów Specjalnych~~